

S

yg. akt: I C 20/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko K. K., M. Ś.

o zapłatę i ukształtowanie świadczenia

umarza postępowanie w zakresie kwoty 241.640 zł,

oddala powództwo w pozostałej części,

znosi wzajemnie koszty procesu między stronami.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 20/23

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł przeciwko M. Ś.

i K. K. o:

zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kwoty 331.268,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13.12.2022 r. do dnia zapłaty, na którą to kwotę składają się:

kwota 241.640 zł tytułem zwrotu świadczenia w postaci kapitału kredytu wypłaconego stronie pozwanej;

kwota 89.628,76 zł tytułem zwrotu wartości świadczenia banku polegającego na umożliwieniu korzystania stronie pozwanej z kapitału udostępnionego przez bank od dnia 30.10.2008 r. do dnia 3.11.2022 r., o którą to wartość strona pozwana jest wzbogacona kosztem powoda, a powód zubożony z korzyścią dla strony pozwanej;

ewentualnie - gdyby Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia ww. kwot solidarnie - wniósł o zasądzenie ich w częściach równych od każdego z pozwanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13.12.2022 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego roszczenia w części wskazanej w punkcie I.2,

na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. wniósł o:

zmianę wysokości świadczenia (ukształtowanie) w ten sposób, że kwota należności Banku od Strony pozwanej z tytułu rozliczenia nieważności bądź bezskuteczności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych M. waloryzowanej kursem (...)

z dnia 30.06.2003 r. powinna być poddana waloryzacji sądowej w ten sposób, że poza roszczeniem o zwrot środków wypłaconych przy uruchomieniu kredytu w ich nominalnej wysokości, powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 132.929,11 zł wynikającej z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza i w konsekwencji:

zasądzenie od strony pozwanej solidarnie na rzecz powoda kwoty 132.929,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13.12.2022 r. do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkową kwotą ponad nominalną kwotę kapitału, bądź w przypadku, gdyby Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia ww. kwoty solidarnie - wniósł o zasądzenie ich w częściach równych od każdego z pozwanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13.12.2022 r. do dnia zapłaty;

W uzasadnieniu wskazał, że zmierza do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii spornych pomiędzy stronami, które powstały w związku z zarzutem nieważności umowy. W ramach uprzednio rozstrzygniętego pomiędzy stronami sporu zapadł prawomocny wyrok, w którym Sąd zasądził na rzecz kredytobiorców kwotę 50.564 zł, wskazując w uzasadnieniu, że rozliczenie nieważności (bezskuteczności) powinno nastąpić w oparciu o teorię dwóch kondykcji. Bank zgłasza roszczenie o zapłatę zmierzające do ostatecznego rozliczenia nieważności umowy. Podstawą roszczenia głównego jest art. 410 k.c. w zw.

z art. 405 k.c., ewentualnie art. 405 k.c. stosowany samodzielnie. W związku z tym, że bank spełnił świadczenie w postaci udostępnienia kapitału kredytu w PLN, co stanowi usługę finansową, strona pozwana została wzbogacona o wartość tej usługi. W zakresie żądania ewentualnego powód wskazał, że świadczenie mu przysługujące winno zostać poddane sądowej waloryzacji. Przyjmując za jej miernik poziom inflacji od daty wypłaty kredytu (wyliczony wg. publikowanego przez GUS wskaźnika wzrostu cen towarów i usług) na dzień wniesienia pozwu inflacja wynosiła 55 %. Przy przyjęciu tego miernika wartość kapitału udostępnionego pozwanym po waloryzacji wynosi 374.569,11 zł, zatem jest wyższa od kwoty udostępnionego kredytu o 132.929,11 zł.

Pismem procesowym z 13 lipca 2023 r. (k. 152-153), powód cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia w zakresie kwoty 241.640 zł – tj. roszczenia z punktu I.1. pozwu a pozwani zgodzili się na jego cofnięcie (k. 154). Przyczyną tego było złożone przez pozwanych powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości (również w jego zmodyfikowanej postaci), kwestionując je zarówno co do zasady, jak

i co do wysokości. Wskazali, że w wypadku ustalenia nieważności umowy kredytu, na podstawie którego wypłacono kwotę kredytu (nienależne świadczenie) bankowi nie przysługuje wskazane roszczenie wobec drugiej strony nieistniejącego zobowiązania. Żądane roszczenie banku o „wynagrodzenie z kapitału” nie ma bowiem podstawy materialnej w polskim prawie cywilnym, natomiast jego uwzględnienie byłoby sprzeczne z istotą unijnej ochrony konsumenckiej dyrektywy 93/13/EWG. Uwzględnienie roszczenia banku konstruowanego w oparciu o nieważną umowę, za której treść, jako formularza umownego, odpowiada jedynie sam przedsiębiorca będący odpowiedzialnym za wadliwość zobowiązania godzącego jednocześnie

w ochronę konsumenta i powodujące dla niego negatywne, materialne skutki wskazanej wady - są niedopuszczalne, a jako takie sprzeczne także z art. 5 k.c.

i stanowią nadużycie prawa ze strony banku. Pozwani zakwestionowali wysokość roszczenia w zakresie kwoty 89.628,76 zł wskazując, że jest ona dowolnie ustalona przez powoda. Co do roszczenia ewentualnego w kwocie 132.929,11 zł - jest ono także bezpodstawne i niedopuszczalne, gdyż dopuszczalna jest wyłącznie waloryzacja

świadczeń pieniężnych, które są przedmiotem ważnego zobowiązania. Zastosowanie sądowej waloryzacji w relacji z konsumentem, w której przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność za wadliwie skonstruowaną umowę byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Ponadto na podstawie art. 203¹ k.p.c. pozwani podnieśli zarzut potrącenia swojej wierzytelności z tytułu nienależnego świadczenia z nieważnej umowy kredytu (sumy spłat) w wysokości 230.098,20zł względem roszczenia powoda o zwrot uruchomionego kapitału z tytułu nieważnej umowy w wysokości 241.640 zł.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia i rozważania

Porównanie pozwu, odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych stron prowadzi do wniosku, że fakty nie są sporne. Obie strony opierały się na przebiegu i ustaleniach procesu prowadzonego przez Sąd Rejonowy w (...) pod sygnaturą akt (...). Ponieważ ustalenia te zostały uznane za niewadliwe przez Sąd Okręgowy w (...) (który oddalił apelację banku poza zakresem dotyczącym solidarnego zasądzenia na rzecz kredytobiorców), można je uznać za ustalone również w niniejszym procesie. Wymaga podkreślenia, że znajdują one potwierdzenie w dokumentach złożonych przez strony do akt tego postępowania – niekwestionowanych wzajemnie przez strony i niebudzących żadnych wątpliwości dowodowych Sądu.

W dniu 28 października 2008 r. pozwani, jako konsumenci, zawarli z poprzednikiem prawnym powodowego banku (...) S.A. z siedzibą w W. - umowę kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości mieszkalnej. Kwota kredytu wyniosła 241.640 zł i została wypłacona powodom w złotych polskich. Walutą waloryzacji kredytu był frank szwajcarski. Zgodnie z umową w momencie jej podpisania powodowie nie wiedzieli, jaką kwotę kredytu wyrażoną we frankach szwajcarskich będą zobowiązani zwrócić, bowiem bank w sposób dowolny i dla siebie korzystny, określał kurs franka szwajcarskiego do złotówki w dniu dokonania wypłaty kredytu w złotówkach. Kredyt miał być spłacony w 360 ratach miesięcznych kapitałowo-odsetkowych w 5 dniu każdego miesiąca od 28 października 2008 r. do 27 października 2038 r. W harmonogramie spłat raty zostały określone we frankach szwajcarskich. Miały być one spłacane w złotych polskich, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, ustalanego w sposób dowolny i swobodny przez bank na dzień spłaty raty. W okresie od 1 października 2008 r. do 30 sierpnia 2018 r. powodowie spłacili pozwanemu z tytułu zawartej umowy kredytu kwotę, co najmniej 168.189,10 zł kapitału i odsetek, nie licząc prowizji i ubezpieczenia.

Powyższy kredyt stał się przedmiotem powództwa kredytobiorców przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę. Umowa była w ocenie kredytobiorców nieważna od początku, sprzeczna z zasadami współżycia społecznego na podstawie art. 58 § 2 k.c. i dlatego na podstawie przepisów regulujących bezpodstawnie wzbogacenie, powodowie domagali się zasądzenia części świadczeń zrealizowanych na skutek jej zawarcia.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2020 r. (sygn.. akt (...)) Sąd Rejonowy w O. uwzględnił powództwo, zasądzając od pozwanego banku na rzecz kredytobiorców solidarnie kwotę 50.564 zł. W ocenie Sądu Rejonowego zastosowane w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne nie określały głównych świadczeń. Wypłata kredytu w złotych polskich i zawarcie w umowie klauzuli waloryzacyjnej powodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno, co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki, z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. Klauzule waloryzacyjne zastosowane przez pozwanego w przedmiotowej umowie kredytowej kształtowały stosunek prawny z powodami w sposób nieprawidłowy. Sąd Rejonowy wskazał, że wyeliminowanie z umowy kredytu klauzul waloryzacyjnych powodowało, że nieznanym był kurs waluty, który należało zastosować do ustalenia zobowiązania banku i kredytobiorców, brak było mechanizmu przeliczania na złotówki kwoty kredytu i jego poszczególnych rat. W konsekwencji brak było możliwości ustalenia

kwoty pieniędzy, które winni otrzymać do dyspozycji kredytobiorcy, jak również zasad spłaty rat kredytu. Wobec uznania za niedozwolone klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie z powodami, wymienione essentialia negotii umowy nie zostały w niej zawarte. Należało zatem przyjąć, że umowa była nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 4 ustawy Prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c. Przesłanką uwzględnienia żądania zapłaty zgłoszonego przez powodów było przy tym ustalenie właśnie tej nieważności umowy zawartej z pozwanym, a w konsekwencji obowiązek zwrotu wzajemnie spełnionych świadczeń, według przepisów o nienależnym świadczeniu. Wobec powyższego Sąd Rejonowy w oparciu o elektroniczny wyciąg z konta prowadzonego przez pozwanego dotyczący spłat rat kredytu dokonanych przez powodów, uwzględnił całe częściowe żądanie zapłaty kwoty 50.564 zł (wyrok z uzasadnieniem k. 49-53).

Sąd Okręgowy w (...) w wyroku z 28 maja 2021 r. - sygn. akt

(...), zmienił zaskarżony przez bank wyrok w punkcie I przez wyeliminowanie z niego zwrotu solidarnie. W pozostałym zakresie oddalił apelację. Z uzasadnienia wyroku wynika, że zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu. Stanowisko Sądu Rejonowego znalazło pełną akceptację Sądu drugiej instancji. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jego ocenę prawną, że przedmiotowa umowa zawarta między stronami jest nieważna, która z kolei doprowadziła do trafnej konkluzji, że roszczenie powodów jest uzasadnione zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości. Powodowie do sierpnia 2018 r. włącznie spłacali kredyt w walucie PLN. W okresie od grudnia 2008 r. do sierpnia 2018 r. spłacili raty kredytu w łącznej wysokości, co najmniej 168.189,10 zł. W ocenie Sądu odwoławczego eliminacja klauzul abuzywnych z umowy kredytu z dnia 28 października 2021 r. w zakresie mechanizmu indeksacji, powoduje, że nie nadaje się do ona wykonania, bowiem nie są zachowane elementy zasadniczo dla niej istotne, w tym wypadku wysokość oprocentowania. Brak sposobu określenia oprocentowania skutkuje natomiast tym, że nie jest zachowany element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN nie dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych, nie pozwala zatem na wykonywanie przedmiotowej umowy. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy przyjął, że umowa zawarta między stronami 28 października 2008 r. jest nieważna, jako sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), co z kolei rodzi dla stron umowy obowiązek zwrotu wzajemnie spełnionych świadczeń (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, w której Sąd ten opowiedział się za „teorią dwóch kondykcji”, a nie „teorią salda”. Z treści tej uchwały wynika, że konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu umowy kredytu (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.).

Z powyższego Sąd Okręgowy wywiódł, że powodowie mogą skutecznie domagać się od pozwanego zwrotu kwot uiszczonych przez siebie tytułem spłaty rat kredytu, w tym kwoty 50.564 zł dochodzonej w tamtejszym procesie (wyrok(...) z uzasadnieniem k. 54-80). Postanowieniem z 14 czerwca 2021 r. (k. 132), Sąd Okręgowy w (...) na wniosek pozwanego banku wstrzymał wykonanie wyroku Sądu Rejonowego w (...) z dnia 14 lipca 2020 r. (...) między innymi w zakresie zasądzonej kwoty.

Pismem z 16.11.2022 r. (k. 129-131) skierowanym do kredytobiorców wobec prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w (...) w sprawie o sygn. (...) (w piśmie omyłkowo wskazano Sąd Apelacyjny w (...)) oraz uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku, powodowy bank wskazał, że wykonanie wyroku obejmuje:

- wprowadzenie na przedmiotowym kredycie modyfikacji w systemie transakcyjnym bank uwzględniających wyrok sądu, zamknięcie kredytu hipotecznego oraz poinformowanie Biura (...) o nieważności (bezskuteczności) zobowiązania kredytowego.
- utworzenie rachunków technicznych prezentujących kwotę wypłaconego przez Bank kapitału kredytu (242.640 zł) oraz kwotę roszczeń spełnionych na rzecz banku w trakcie trwania umowy kredytu (230.098,20 zł), których funkcją jest wyłącznie przedstawienie kwot stanowiących wzajemne roszczenia stron, powstałe po sądowym unieważnieniu umowy kredytu.

Ponadto bank wskazał, że w związku z istnieniem wzajemnych wierzytelności istnieje możliwość wzajemnego umorzenia obu wierzytelności w częściach niespornych do wysokości wierzytelności niższej - poprzez złożenie przez kredytobiorców oświadczenia o potrąceniu w tym zakresie. Bank zaznaczył jednocześnie, że roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń (bezpodstawnego wzbogacenia) w przypadku unieważnienia umowy kredytu nie ogranicza się do zwrotu jedynie wypłaconego kapitału w jego nominalnej wysokości, a obejmuje także zwrot wynagrodzenia za korzystanie z kapitału Banku.

Pismem z dnia 11.02.2023 r. (k. 127), doręczonym bankowi w dniu 15 marca 2023 r. (k. 140), pozwani wezwali powodowy bank do zapłaty kwoty 230,098.20 zł z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego ze spłat rat kapitałowo-odsetkowych płatnych na poczet kredytu. Jednocześnie oświadczyli, że potrącają przysługującą im wierzytelność w wysokości 230,098.20 zł

z wierzytelnością banku z tytułu jego nienależnego świadczenia (wypłaconej kwoty kapitału) z nieważnej umowy z dnia 28.10.2008 r.

Dnia 5 i 6 czerwca 2023 r. pozwani dokonali rozliczenia z powodowym bankiem w ten sposób, że zapłacili bankowi zasądzoną mu na podstawie wyroku kwotę 50.564 zł powiększoną o 11.541,80 zł z tytułu różnicy powstałej na skutek potrącenia wzajemnych wierzytelności. (k. 147,148). Pozwany bank uznał rozliczenie kwoty wypłaconego kapitału, wobec czego cofnął pozew w tym zakresie (k. 154).

Przedstawionymi wyżej podstawami rozstrzygnięcia w sprawie (...) Sąd w niniejszej sprawie jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., mimo że proces dotyczył zapłaty, a sentencja wyroku objęła wyłącznie roszczenia pieniężne. Sąd jest związany ustaleniami omawianego wyżej rozstrzygnięcia, i to nie tylko tym, że Sąd zasądził określoną kwotę, lecz i tym, na jakiej podstawie to uczynił (co wynika z uzasadnienia wyroku). Jak słusznie podkreśla się w doktrynie i orzecnictwie (wyroki Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 r., (...), z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 oraz postanowienie z 21 października 1999 r., I (...) 169/98), jeżeli wcześniejszy wyrok rozstrzyga kwestię, która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej, kwestia ta nie może być w ogóle badana. Wyrok Sądu Apelacyjnego

w P. z 2005.05.19 - I ACa 1848/04: moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § I k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono

w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07): zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. każde orzeczenie prawomocne formalnie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inne osoby. Jest to prawomocność materialna

w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2007 r., II OSK 452/06). Wyrok NSA w W. z 1999.05.19 ((...) SA (...), LEX nr 48643): rat/o legis art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy. To oznacza przede wszystkim, że w niniejszym procesie Sąd nie mógł dokonać ustalenia odmiennego od tego, że sporna umowa to umowa kredytu i że była nieważna ex tunc. Mimo dalszego kwestionowania przez bank prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i skierowania skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego (której ostatecznie Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania), bank jednocześnie informował kredytobiorców o kolejnych krokach postępowania w sprawie wykonania wyroku oraz zaproponował potrącenie wzajemnych wierzytelności tj. dochodził zwrotu udostępnionego pozwanym kapitału, którego początkowo dochodził również w przedmiotowym postępowaniu.

Przechodząc do sedna rozważań prawnych, odnieść się należy do kwestii przedawnienia, w której Sąd podziela stanowisko strony powodowej co do braku przedawnienia jego roszczeń. Termin przedawnienia roszczeń jako związanych z działalnością gospodarczą powoda na gruncie art. 118 k.c. jest trzyletni, ale nie upłynął do daty wniesienia powództwa w tej sprawie (27.12.2022 r. - pocztową przesyłką poleconą), ponieważ początek biegu przedawnienia należy liczyć w ocenie Sądu od daty wydania prawomocnego wyroku opierającego się na nieważności umowy kredytowej. Nie powinna wchodzić w grę żadna data wcześniejsza, ponieważ nie można wymagać od banku wytaczania powództwa opartego na konstrukcji nieważności umowy, z którą bank się nie zgadza. Nie powinna być to nawet data rozprawy, na której kredytobiorcy wyrażają wiążącą wolę unieważnienia umowy, ponieważ takie oświadczenie nie oznacza, że wyrok zostanie wydany zgodnie z tą wolą.

Mimo to żadne z roszczeń powoda (nawet ewentualne) nie zasługuje na uwzględnienie.

Pierwsze żądanie główne dotyczyło zwrotu kwoty kredytu. Pozwani otrzymali od banku 241.640 zł i kwota ta mogła być przedmiotem roszczenia banku o zwrot. Wierzytelność ta powstała, ale w dacie wyrokowania nie przysługiwała już bankowi, ponieważ została skutecznie umorzona na skutek dokonanego potrącenia a w pozostałym zakresie tj. 62.105,80 zł została rozliczona poprzez zapłatę dokonaną przez pozwanych. Powodowy bank pismem procesowym z dnia 13 lipca 2023 r., skutecznie cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia w zakresie kwoty 241.640 zł, a pozwani wyrazili na to zgodę. Okoliczności te są zatem bezsporne i nie wymagają dalszego odnoszenia się do nich. Postępowanie w tym zakresie zostało umorzone na podstawie art. 355 k.c. o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Bezzasadne były w ocenie Sądu pozostałe żądania powoda - zarówno przedstawione jako główne roszczenie o zwrot świadczenia banku polegającego na umożliwieniu korzystania stronie pozwanej z kapitału udostępnionego przez bank, jak i przedstawione jako ewentualne żądanie zmiany wysokości świadczenia nienależnego i zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 132.929,11 zł.

Dokonując analizy zasadności tego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia, należy w pierwszym rzędzie podkreślić, że celem prawa unijnego - art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG jest zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców, którzy winni być zniechęceni do stosowania niedozwolonych klauzul umownych, zaś wyeliminowanie rzeczonoego skutku powodowałoby, że nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to interes przedsiębiorców zostanie zagwarantowany. Zasądzenie na rzecz banku wynagrodzenia za bezumowne korzystanie

z kapitału penalizowałoby nie bank, lecz kredytobiorcę, zachęcając przedsiębiorcę do wprowadzania abuzywnych postanowień w kolejnych, proponowanych przez siebie konsumentom umowach. W polskim systemie prawnym brak jakiegokolwiek przepisu mogącego stanowić podstawę prawną przedmiotowego roszczenia, w szczególności nie jest nim art. 405 k.c.

w związku z art. 410 k.c. Z powołanych przepisów wynika obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, a świadczeniem banku w okolicznościach rozpoznawanej sprawy była wyłącznie wypłata kredytu. A zatem umożliwienie kredytobiorcy bezumownego korzystania z kapitału banku nie jest świadczeniem banku, lecz jest stanem faktycznym, który wynika z nienależnego świadczenia. Okoliczność, że na skutek korzystania z kapitału w okresie kredytowania przez kredytobiorcę, a nie przez bank, przez co bank nie mógł uzyskać potencjalnego zysku, jest irrelevantna przy ocenie zasadności zgłoszonego roszczenia ewentualnego, ponieważ reżim odpowiedzialności

z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, nie przewiduje obowiązku zapłaty *lucrum cessans* - w przeciwieństwie do reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.). Jedynym zaś przewidzianym przez prawo cywilne świadczeniem związanym z korzystaniem z cudzego kapitału są odsetki, które mogą mieć postać odsetek umownych albo ustawowych (art. 359 k.c., art. 481 k.c.). W kontekście powyższego zauważyć należy, że uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do reaktywacji nieważnej umowy stron

w zakresie oprocentowania (zob. wyrok SA w Białymstoku z dn. 20.02.2020 r.,

I ACa 635/19). Należy zaakcentować także, że w przypadku uznania zasadności przedmiotowego roszczenia trzeba by uznać, iż analogiczna wierzytelność przysługiwałaby stronie pozwanej, skoro podczas wykonywania spornej umowy kredytu również bank korzystał ze środków pieniężnych, które strona pozwana wpłacała tytułem rat i

innych należności wynikających z przedmiotowej umowy. Przyjęcie zasadności roszczenia powoda o wynagrodzenie byłoby sprzeczne z celem art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy nr 93/13/EWG, która ma na celu ochronę konsumentów. Wylimitowanie ze spornej umowy mechanizmu indeksacji nie stanowi in concreto następstwa niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania pozwanej (jej poprzednika prawnego), ale jest rezultatem niezgodnego z prawem działania banku (jego poprzednika prawnego). Wobec tego strona pozwana nie powinna ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które ustawodawca przewidział

w art. 385¹ § 1 i 2 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25.06.2022 r. o sygn. akt I ACa 545/21). Kredytobiorcy w tego rodzaju sprawach korzystają z daleko idącej ochrony prawa unijnego, w tym poszczególnych przepisów wynikających z Dyrektywy Rady EWG 93/13 (zwłaszcza art. 7 ust. 1). Na straży prawa wielokrotnie pozostawał także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (m.in. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N., sprawy połączone 0-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 57; wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., 0-618/10, EU:C:2012:349, pkt 65). Co więcej, ochronę konsumentów przed tego rodzaju roszczeniami ze strony przedsiębiorców przewidują również przepisy krajowe. Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu: „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył”. Wskazany wyżej przepis kodeksu cywilnego stanowi, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należy się wyłącznie, jeśli posiadacz jest w złej wierze. Strona pozwana korzystała z pieniędzy banku

w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej umowy. Trudno uznać pozwaną za posiadacza kapitału w złej wierze, skoro sam bank na gruncie sprawy(...) stał na stanowisku, że konsument posiadał je zgodnie z prawem. W ocenie Sądu, strona pozwana była posiadaczem w dobrej wierze. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot (art. 224 § 1 k.c.). Pieniądz jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy.

Z tych przyczyn Sąd pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego mający na celu wyliczenie wartości omawianego wyżej wynagrodzenia.

Nie zasługuje też na uwzględnienie żądanie ewentualne, dotyczące waloryzacji kapitału wskutek istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Powód żądał, by waloryzacji dokonać według wskaźników inflacji i jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał art. 358¹ k.c. W ocenie Sądu, prawo to powodowi nie przysługuje, podobnie jak związane z nim roszczenia o zapłatę. Aktualne i w tej kwestii są wyłożone wcześniej argumenty poczynione na gruncie Dyrektywy 93/13. Dodatkowo przeszkodą uwzględnienia żądania powoda jest sama treść art. 358¹ § 4 k.c., z którego wynika, że waloryzacji sądowej nie może żądać strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. To, że powód jest przedsiębiorcą, jest na tyle oczywiste, że nie wymaga argumentacji. Przedmiotem roszczenia o zwrot kapitału kredytu, w tym o zwrot w zwaloryzowanej wysokości, jest świadczenie pozostające w związku z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa. Sąd zna argumenty przeciwników tego poglądu, wskazujących na to, że chodzi o świadczenie nienależne, a nie o świadczenie z obowiązującej umowy, ale nie zgadza się z tymi argumentami. W związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa było sformułowanie wadliwej umowy, następnie wykonywanie nieważnego stosunku prawnego, a obecnie rozliczenie się z kontrahentami w wyniku sądowego unieważnienia umowy. Związek nie został zerwany na żadnym etapie. Dlatego powództwo w zakresie żądania ewentualnego zostało oddalone na podstawie art. 358¹ 4 k.c.

W razie przyjęcia stanowiska odmiennego Sąd uważa, że właściwszym niż wskaźniki inflacji kryterium do dokonania waloryzacji byłoby porównanie wysokości przeciętnego wynagrodzenia brutto z roku wypłacenia kredytobiorcom kredytu - 2008 (2.943,88 zł - Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 lutego 2009 roku w sprawie

przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2008 r.) z wysokością przeciętnego wynagrodzenia z II półrocza 2022 r., poprzedzającego wyrok w niniejszej sprawie 5.783,75 zł - Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego

z 17 lutego 2023 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2022 r. i w II półroczu 2022 r.). Stosując proste matematyczne równanie (proporcja): jeśli 2.943,88 zł równa się 5.783,75 zł, to 241.640 zł równa się X, uzyskujemy wynik $X = 474.742,64$ zł jako sumę zwaloryzowanego kapitału. Do wyliczenia tej kwoty nie jest potrzebna żadna wiedza specjalna (Sąd zatem również w tym zakresie pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego).

Nawet gdyby nie podzielić przedstawionej wyżej argumentacji skierowanej przeciwko roszczeniu powoda o wynagrodzenie i przeciwko żądaniu waloryzacji, należałoby oddalić powództwo w tym zakresie wobec skutecznej obrony pozwanych przedstawionej na stronie 5 odpowiedzi na pozew – odwołującej się do nadużycia prawa podmiotowego przez powoda oraz do sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (uczciwości i sprawiedliwości). Tu wystarczy stwierdzić, że to bank był autorem umowy, która została następnie prawomocnie uznana za nieważną wskutek wadliwości jej zapisów.

W dniu 15 czerwca 2023 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie w sprawie C-520/21, w którym rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). (...) uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń, w tym wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

Z tych przyczyn postępowanie w zakresie kwoty 241.640 zł, objęte skutecznym cofnięciem pozwu, zostało umorzona na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 2 k.p.c.

Ponadto na podstawie powołanych odpowiednio wcześniej przepisów powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc koszty procesu wzajemnie między stronami. Skoro powództwo w zakresie żądań głównych nie zostało uwzględnione i skoro Sąd przeszedł do rozpoznania żądania ewentualnego, wartość przedmiotu sporu wynosi ostatecznie 464.197,87 zł (241.640 + 89.628,76 + 132.929,11), co wyznacza stawkę minimalną wynagrodzenia radcowskiego i adwokackiego na poziomie 10.800 zł. Koszty procesu poniesione przez strony są podobne (strona powodowa zapłaciła ponadto opłatę od pozwu 1.000 zł) Z sumy 464.197,87 zł mniej więcej połowa to zakres cofniętego pozwu (przegrana pozwanego), a dalsza połowa to zakres oddalenia powództwa (przegrana powoda). O ile to drugie nie wymaga rozwinięcia, wyjaśnić trzeba wygraną pozwanego w zakresie cofniętego pozwu. Otóż zadać sobie należy pytanie, czy w dacie wytoczenia powództwa o kwotę 241.640 zł bank miał obiektywną tego potrzebę. Odpowiedź na to jest pozytywna, ponieważ nie należy od niego wymagać, by to on przed wytoczeniem procesu dokonał potrącenia podobnego do tego, którego dokonali pozwani, gdyż mógł obawiać się przedawnienia swojej wierzytelności i zakwestionowania skuteczności potrącenia. Za to pozwani powinni byli potrącić przed wytoczeniem powództwa banku o kwotę 241.640 zł, ponieważ wezwanie do zapłaty otrzymali 3.11.2022 r. (k. 88) i bank ma rację, pisząc, że już wówczas powinni byli albo zapłacić tę bezsporną jak się ostatecznie okazało wierzytelność, albo dokonać jej potrącenia.

sędzia Rafał Kubicki